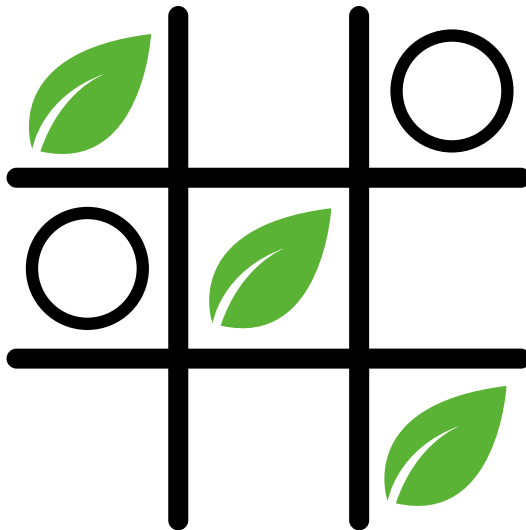


STOWARZYSZENIE



W Zgierzu gramy w zielone

Zielone Rekomendacje
dla aktywnych mieszkanek i mieszkańców



W Zgierzu **gramy w zielone**

**Zielone Rekomendacje
dla aktywnych mieszkanek i mieszkańców**

Stowarzyszenie EZG
Zgierz 2024

Wydawca:

Stowarzyszenie EZG
95-100 Zgierz, ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 2

**Redakcja i korekta:**

Anna Jach-Falkiewicz

Autorzy tekstów:

Daria Flis, Bartosz Michalski, mILA Ochocka, Monika Stasiak,
Aleksandra Talarowska

Opracowanie wydawnicze:

Bartosz Leszczyński

Zdjęcia:

materiały własne organizacji

Koordinacja projektu:

Daria Flis, Adrian Skoczylas

Wydawnictwo bezpłatne

Publikacja powstała w ramach projektu „W zielone gry” finansowanego ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030.



Kim jesteśmy?

Kilka słów o nas

Stowarzyszenie EZG tworzy grupa ludzi z pasją. Działamy w Zgierzu, od 2009 roku, na rzecz naszej społeczności lokalnej, organizując różnorodne inicjatywy edukacyjne i artystyczne.

Zachęcamy mieszkańców do aktywnego udziału w życiu miasta i regionu. Promujemy lokalną kulturę i historię - stworzyliśmy zgierski przewodnik turystyczny, filmy i edukacyjne gry planszowe.

Z nami młodzi ludzie mogą działać w wolontariacie i rozwijać swoje zdolności. Prowadzimy internetowe Radio EZG, prezentujące audycje informacyjne, młodzieżowe, obywatelskie i muzyczne.

Promujemy idee równości, wolności, przeciwdziałamy przemocy i dyskryminacji. Inspirujemy do rozwoju, dbamy o świadomość lokalną, o siebie nawzajem i otoczenie.

Dołącz do nas!

Część I

Wstęp

Projekt „W zielone gramy” to pierwsza taka inicjatywa w naszym stowarzyszeniu, która łączy nasze wartości i cele związane z aktywizacją społeczeństwa lokalnego z tematem lokalnej ekologii.

Realizowaliśmy działania od marca 2023 do grudnia 2024 r. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Dotacja z programu „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO” wyniosła 150 000 zł.

Realizując projekt „W zielone gramy” zwróciliśmy uwagę na problemy związane z ekologią i ochroną środowiska w Zgierzu i powiecie zgierskim. Celem naszych działań było informowanie, edukacja i zaangażowanie społeczności lokalnej w tym zakresie.

Podczas realizacji projektu zrobiliśmy wiele działań:

DZIAŁANIA EDUKACYJNE

Zrealizowaliśmy ponad 20 bezpłatnych, otwartych, warsztatów, spotkań i webinarów w tematyce ochrony środowiska dla mieszkańców powiatu zgierskiego. Zaprosiliśmy ekspertów i ekspertki z całej Polski do przeprowadzenia szkoleń stacjonarnych, warsztatów edukacyjnych, spacerów ekologicznych. Dodatkowo prowadziliśmy cykliczne radiowe podcasty ekologiczne, w których poruszaliśmy tematy związane z ochroną środowiska, zrównoważonym rozwojem i ładem przestrzennym.

DEBATY O EKOLOGII:

Zorganizowaliśmy 3 otwarte debaty o problemach i wyzwaniach ekologicznych z udziałem przedstawicieli władz gmin i powiatu, mieszkańców, organizacji społecznych i ekspertów. Stworzyliśmy warunki do merytorycznej dyskusji o ochronie środowiska w Zgierzu i powiecie.

ZIELONA AKADEMIA

Do udziału w Akademii wyłoniliśmy 12 osób, zainteresowanych poszerzeniem i wykorzystaniem swojej wiedzy, które zadeklarowały swoją chęć działania społecznego. Uczestnicy Akademii wzięli udział w 6 specjalistycznych warsztatach i 2 weekendowych (na początku i końcu swoich działań), gdzie zgłębiali wiedzę z zakresu ekologii i ochrony środowiska, zagospodarowania przestrzennego, nabywali umiejętności w obszarze partycypacji społecznej i działalności organizacji obywatelskich. Uczestnikami w okresie projektu opiekowali się animator oraz 3 ekspertów.

ZIELONE INICJATYWY LOKALNE

Zadaniem uczestników i uczestniczek Zielonej Akademii było przeprowadzenie 3 Zielonych Inicjatyw Lokalnych związanych z tematyką ekologii, ochrony środowiska i zagospodarowaniem przestrzeni, wykorzystujących narzędzia partycypacji społecznej, angażujących do działań mieszkanki i mieszkańców, lokalne organizacje pozarządowe, szkoły, instytucje, rady osiedli i łódzkie środowisko ekspertów. Dodatkowo dla aktywnych społecznie mieszkańców powiatu zgierskiego uczestnicy Akademii przygotowali publikację którą macie Państwo przed sobą. Znajdziecie tu opis realizacji inicjatyw i Zielone Rekomendacje – refleksje, wnioski i wskazówki zebrane po realizacji działań.

ROZWÓJ INSTYTUCJONALNY

W projekcie postawiliśmy również na rozwój naszego Stowarzyszenia. Członkinie i członkowie skorzystali z bonów na szkolenia, odbyło się także szkolenie z tematyki RODO. Zakupiliśmy sprzęt niezbędny do pracy: aparat fotograficzny, program księgowy i rozwinęliśmy naszą stronę internetową.

Zapraszam do lektury

Animatorka Zielonej Akademii

Daria Flis

Jak graliśmy w zielone?

Pasjonująca, pełna zwrotów akcji, porażek i sukcesów, historia naszych inicjatyw.

Uczestnicy i uczestniczki Zielonej Akademii podzielili się na 3 grupy, planując działania społeczne w 3 różnych tematach: edukacji ekologicznej, ogrodów społecznych i śmieci.

Realizacja pomysłów w grupie to doświadczenie, które wiele uczy, a najlepiej uczymy się na błędach, własnych... Więc tak, nie obyło się bez trudności, ale dzięki otrzymanemu z różnych stron wsparciu i determinacji udało nam się je pokonać i zakończyć realizację naszych inicjatyw z sukcesem. Chętnie opowiemy Wam jak to było.

GRUPA 1 - TEMAT EDUKACJA EKOLOGICZNA

POMYSŁ

Zdecydowaliśmy podjąć działania z zakresu edukacji ekologicznej, ponieważ chcieliśmy zwiększyć świadomość mieszkanek i mieszkańców Zgierza na problemy ochrony środowiska i te związane z tempem zmian klimatycznych.

DZIAŁANIE

Nawiązaliśmy współpracę z dwiema zgierskimi szkołami: Szkołą Podstawową nr 4 oraz Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica. Otrzymaliśmy wsparcie od nauczycieli pracujących w tych szkołach. Ekspertką wspierającą to działanie była Katarzyna Tołoczko.

Postanowiliśmy, że wspólnie z uczniami tych szkół przygotujemy ścieżkę edukacyjną w postaci tablic, które pojawią się w przestrzeni miejskiej, tj. na placach zabaw oraz w parku miejskim. Tablice służą nie tylko za materiały popularyzujące wiedzę ekologiczną wśród mieszkańców miasta, ale są także materiałem edukacyjno-pomocniczym podczas lekcji w terenie. Zamieszczenie tablic na terenie miasta odbyło się w porozumieniu z Urzędem Miasta Zgierza, ze ścisłą współpracą Wydziałów: Gospodarki Odpadami Komunalnymi, Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz Zieleni Miejskiej.

W obu szkołach zorganizowaliśmy konkursy na plakat ekologiczny pt. „W zielone gramy”. Uczniowie klas 1-3 szkoły podstawowej mieli wykonać prace plastyczne, a uczniowie klas 4-8 szkoły podstawowej oraz uczniowie liceum projekty graficzne w formie cyfrowej.

Tematyka prac była oczywiście utrzymana wokół ekologii, ale konkretne tematy, których dotyczyły prace, zostały podzielone według wieku uczniów. W klasach 1-3 szkoły podstawowej tematyka prac to: segregacja śmieci, dlaczego drzewa są ważne, ekologia w moim domu. Klasy 4-8 szkoły podstawowej pracowały nad tematami: skutki wylesiania, gospodarka obiegu zamkniętego, ekologia w moim domu. W szkole średniej tematami prac konkursowych były: bioróżnorodność w mieście, owady zapylające, ślad węglowy, galeria budek lęgowych.

W każdej z grup odbyły się krótkie warsztaty i prelekcja, gdzie przybliżyliśmy uczniom tematy konkursu i zachęcaliśmy do wykonania prac. Poprowadzenie warsztatów dało nam możliwość zobaczenia, jak bardzo tematy ekologii, zmian klimatu oraz ochrony środowiska, są uczniom bliskie. Była to również niezwykle ciekawa lekcja dla nas i motywacja do zaangażowania.

Otrzymaliśmy wiele pozytywnych opinii od dzieci i młodzieży, że nasze zajęcia poszerzyły ich horyzonty i dodały chęci do działania. Duże znaczenie miał fakt, że prace, które wykonali pojawiły się w przestrzeni miasta. Taki był właśnie nasz cel, aby dać głos przyszłemu pokoleniu i aby to oni nauczyli postaw ekologicznych swoich rodziców, dziadków. Tak jak my uczyliśmy naszych rodziców segregować odpady.

Drukując tablice wybraliśmy materiały, które są odporne na warunki atmosferyczne oraz na akty wandalizmu. Co też ważne, miejsce usytuowania tablic dostosowaliśmy z tematyką tak, by np. tablica o owadach zapylaczach była przy łące kwietnej, specjalnie stworzonej dla bytowania tych owadów.



ZRÓWNOWAŻONY TRAWNIK

Krótko przycięty trawnik, jaki najczęściej spotykamy w naszych ogródkach potrafi cieszyć oko. Jest on jednak szkodliwy dla przyrody i organizmów zamieszkujących go.

- Każdy z nas może wydzielić nawet małą część w swoim ogródku, którą przeznaczy na bardziej zróżnicowany obszar zieleni, z obfitą roślinnością kwitnącą i różnorodnymi siedliskami dla organizmów.

CO MOŻEMY ZROBIĆ?



1

UTRATA SIEDLISK

Brak miejsca do schronienia i pożywienia dla wielu organizmów, ograniczenie różnorodności gatunkowej i obniżenie populacji owadów korzystnych dla ekosystemu.

SKUTKI KRÓTKO PRZYCIĘTEGO TRAWNIKA

2

BRAK POŻYWIENIA

Brak kwitnących roślin, które są niezbędne dla zapylających owadów.

3

NISKIE ZRÓŻNICOWANIE BIOLOGICZNE

które prowadzi do destabilizacji ekosystemu i jego podatności na szkodniki oraz choroby.



WSPÓŁPRACOWNICY:



Tabela powstała w ramach projektu: "W zielone gramy" - finansowanego ze środków Narodowego Instytutu Wskrośców - Centrum Rozwoju Społeczności Odpowiadających w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Priorytetowy Obszar Interwencji NOWEFO na lata 2020-2026

Pracę wykonała:
Emilia Głowacka

Więcej informacji:



Zrównoważony Trawnik - praca wykonana przez Emilię Głowacką

CZEGO SIĘ NAUCZYLIŚMY?

Zauważamy, że ekologia to temat, który warto poruszać z uczniami na każdym etapie nauki. Ważne jednak jest w jaki sposób temat jest przedstawiany i w jaki sposób aktywizujemy uczniów. Na przykładzie naszych działań, widzimy, że dobrym sposobem jest danie zarówno narzędzi, jak i okazji, do ich wykorzystania. Spotkania o bardziej specjalistycznej wiedzy o klimacie nie cieszyły się wśród dorosłych popularnością, więc warto zarażać tą wiedzą już od najmłodszych lat, bo takie działania zaprocentuje dorosłymi, którym ten temat będzie bliższy.

DLA WAS OD NAS

Dla wszystkich, którzy tak jak my chcą poruszać różne, ekologiczne tematy z dziećmi i młodzieżą, przygotowaliśmy 4 scenariusze zajęć ekologicznych. Znajdziecie je w drugiej części publikacji – Zielone Rekomendacje.

PSZCZOŁY TO NAJBARDZIEJ ZNANE ZAPYLACZE, ZAPYLAJĄCE M.IN.:

- JABŁONIE
- TRUSKAWKI
- MALINY
- SŁONECZNIKI
- LAWENDĘ



CHRZĄSZCZE SĄ JEDNYMI Z NAJSTARSZYCH ZAPYLACZY NA ŚWIECIE. ZAPYLAJĄ SILNIE PACHNĄCE ROŚLINY O TALERZYKOWATYCH, ŁATWO DOSTĘPNYCH KWIATACH, JAK NP. MAGNOLIE CZY RÓŻE.



OWADY ZAPYLAJĄCE

ĆMY ZAPYLAJĄ RÓŻNE KWIATY, ALE ZAZWYCZAJ WYBIERAJĄ TE O JASNYCH BARWACH I INTENSYWNYM ZAPACHU, TAKIE JAK MIRABELKI, CZOSNEK OZDOBNY CZY NIEKTÓRE GATUNKI LILII.



MOTYLE ZNANE SĄ Z ZAPYLANIA WIELU RÓŻNYCH KWIATÓW, TAKICH JAK:

- LAWENDA
- PETUNIE
- FIOŁKI
- BZY
- NAGIETKI
- TRAWY OZDOBNE



Tabela powstała w ramach projektu "W zielone gramy" - sfinansowanego ze środków Narodowego Instytutu Kultury - Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji. Wykonana w ramach Rozporządzenia Programu Funduszy Europejskich Obywatelskich NOWEFO na lata 2021-2026.

Pracę wykonała:
Martyna Jędrzejczak

Więcej informacji:



Owady zapylające - praca wykonana przez Martynę Jędrzejczak

BIORÓŻNORODNOŚĆ W MIASTACH

Miasta to żywe, dynamiczne ekosystemy, które mogą stać się domem dla wielu gatunków roślin i zwierząt. Poznanie i ochrona bioróżnorodności miejskiej jest kluczowa dla zrównoważonego rozwoju naszych społeczności.



ROŚLINNOŚĆ W MIASTACH

KORZYŚCI

Rośliny w miastach oczyszczają powietrze, zapewniają cień, regulują temperaturę i wilgotność, a także zwiększają atrakcyjność estetyczną przestrzeni miejskiej.

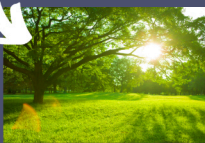
WYZWANIA

Rośliny w miastach muszą radzić sobie z zanieczyszczeniem, suszą, ograniczoną przestrzenią i konkurencją o zasoby. Wymaga to doboru odpowiednich gatunków oraz efektywnego zarządzania terenami zielonymi.

PARKI MIEJSKIE I OGRODY JAKO OAZY BIORÓŻNORODNOŚCI

PARKI NATURALISTYCZNE

Parki miejskie, zaprojektowane w sposób naturalny, zapewniają schronienie dla wielu gatunków roślin i zwierząt, tworząc cenne enklawy przyrody w mieście.



INICJATYWY NA RZECZ ZWIĘKSZENIA BIORÓŻNORODNOŚCI W MIASTACH

OGRODY SPOŁECZNOŚCIOWE

Prywatne i wspólnotowe ogrody miejskie to miejsca, gdzie mieszkańcy mogą uprawiać rośliny, tworzyć siedliska i integrować się.



SADZENIE DRZEW

OGRODY SPOŁECZNOŚCIOWE

KORYTARZE EKOLOGICZNE



Tabela powstała w ramach projektu "W zielone gramy" - sfinansowanego ze środków Narodowego Instytutu Kultury - Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji. Wykonana w ramach Rozporządzenia Programu Funduszy Europejskich Obywatelskich NOWEFO na lata 2021-2026.

Pracę wykonała:
Kinga Kuleczka

Więcej informacji:



Bioróżnorodność w miastach - praca wykonana przez Kingę Kuleczkę

GRUPA 2 - TEMAT OGRÓDKI SPOŁECZNE

POMYSŁ

Ogródki społeczne mają coraz większe znaczenie w kontekście tworzenia zrównoważonych miast. Często są one inicjowane przez organizacje społeczne, grupy sąsiedzkie i samorządy. Ogródek społeczny to przestrzeń wspólnego działania, która może stać się centrum aktywności lokalnej społeczności, promującym współpracę, integrację i zrównoważony rozwój. Idąc za takimi trendami postanowiliśmy zająć się tym tematem na przestrzeni Zgierza.

DZIAŁANIE

Tworzenie ogródka społecznego to nie tylko uprawa roślin, ale również wspólne działanie na rzecz poprawy jakości życia w społeczności i budowania bardziej zrównoważonego otoczenia. Wszystko wiedzieliśmy w teorii, jednak praktyka wyglądała inaczej...

Na nasz pierwszy miejski ogródek wybraliśmy donice - skrzynie, które kilka lat wcześniej zostały umieszczone w przestrzeni miasta, za sprawą miejskiego projektu ekologicznego. Skrzyń było 5, wszystkie drewniane, o różnej wysokości, co było ich ogromnym plusem, ponieważ nadawały się do działań dla osób z różnym stopniem sprawności. Wypełnienie skrzyń było dobrze wykonane, - gleba w nich była ułożona warstwowo. Także zaplecze techniczne było na prawdę dobrym poziomie. Donice znajdowały się na terenie „Miasta Tkaczy”, a działania zrealizowaliśmy przy współpracy z Parkiem Kulturowym Miasto Tkaczy.

Jednak wkrótce odkryliśmy trzy kwestie, równie ważne (a może nawet ważniejsze) jak dobre zaplecze techniczne. Na początku odkryliśmy, że lokalizacja skrzyń nie jest najlepsza. Przede wszystkim nie mieliśmy bliskiego dostępu do wody i aby podlewać



Donica z przygotowanymi nasadzeniami

nasze rośliny musieliśmy transportować wodę na różne sposoby do ogródka i zawsze była to ilość niewystarczająca w pełni. Skrzynie znajdują się w centrum miasta, brakowało nam cienia - co podkreślało jedynie nasz problem z dostępnością wody oraz nasze rośliny często były niszczone. Skąd wynikał problem z niszczenia zawartości skrzyni? Otóż blisko skrzyń jest miejsce spotkań młodzieży i młodych dorosłych, którzy niestety, nie korzystali z ogródka społecznego wedle jego zasad. Mimo wspomnianych wyzwań udało nam się wsiąknąć w ideę ogródków

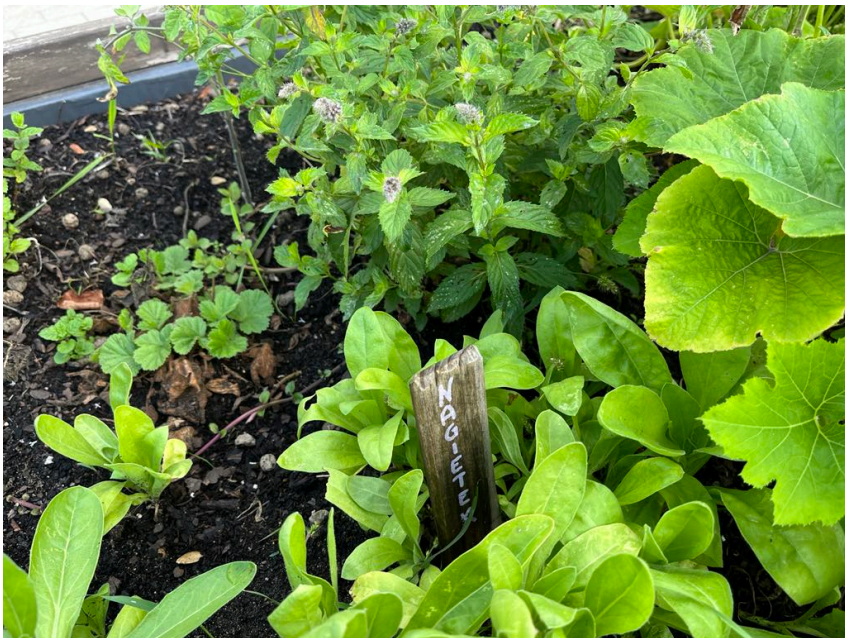
społecznych i chcieliśmy podzielić się tym zapalem z innymi, ale opierając się na naszych doświadczeniach w praktyce.

W toku różnych działań znaleźliśmy instytucję miasta - Zgierskie Centrum Seniora, która zrzesza zgierskich seniorów. Seniorzy są grupą, której uprawa roślin jest bliska. Za budynkiem, w którym się spotykają, jest zielone podwórko, ogólnodostępne, ale bezpieczne od bezpośrednich przechodniów.

Przeprowadziliśmy wśród seniorów warsztaty, których tematem było zdrowe gotowanie oraz uprawa roślin zgodnie z zasadami permakultury. Pierwsza część miała pokazać jak wiele daje nam własny ogródek i jak możemy wykorzystać już to co mamy w duchu niemarnowania - „zero waste”, a druga część zapoznawała uczestników z podejściem do uprawy roślin, które naśladuje ekosystem i dba o jego różnorodność. Zwracaliśmy również uwagę, na kwestie poczucia odpowiedzialności i wspólnoty, które pozwalają utrzymać ogródek jako funkcjonalne i przyjazne miejsce dla wszystkich jego użytkowników. Aby na bieżąco monitorować, kto zajmuje się daną częścią ogródka i zobowiązać do przestrzegania zasad sporządziliśmy umowy dla każdej zaangażowanej osoby. Podczas pracy nad ogródkiem społecznym pomogliśmy również wyznaczyć osobę, która zarządza całością prac: była łącznikiem komunikacyjnym między innymi członkami, dbała o przestrzeganie ustalonych wspólnie zasad oraz była ramieniem do wyłakania w razie zniszczeń. Podarowaliśmy też temu nowemu ogródkowi społecznemu narzędzia i rośliny, aby początkowy etap był trochę łatwiejszy.

CZEGO SIĘ NAUCZYLIŚMY?

Jak można zauważyć prowadzenie ogródków społecznych to temat bardzo złożony i dający przestrzeń do wielu spostrzeżeń. Naszym najważniejszym i największym spostrzeżeniem jest fakt,



Donica z rozwiniętymi nasadzeniami



Pielęgnacja ogródka

że bliskość z ziemią i praca w niej ma ogromne wartości, w postaci łączenia ludzi z różnych części społeczeństwa, co daje możliwość wspólnego dialogu i pracy na rzecz klimatu.

Podczas planów założenia takiego organizmu jakim jest ogródek społeczny należy przemyśleć wszelkie sprawy z nim związane, bo braki w pewnych kwestiach będą rzutować na pozostałe. Jednak najważniejsza z wszystkich kwestii jest zaangażowana społeczność, która bardzo chce uprawiać rośliny w miejskiej dżungli, bo bez wspólnoty ogród nie będzie żył.

DLA WAS OD NAS

Przygotowaliśmy zbiór zasad – listę, która z pewnością przyda Wam się podczas tworzenia własnych ogrodów społecznych. Je również znajdziecie w Zielonych Rekomendacjach.

GRUPA 3 - TEMAT SEGREGACJA I LOS NASZYCH ŚMIECI

Inicjatywa dotycząca segregacji śmieci na późniejszym etapie projektu została okrzyknięta misją „Pogromców Śmieci”.

POMYSŁ

Pogromcy Śmieci to inicjatywa, której celem jest wspólne dbanie o czystość zieleni miejskiej w Zgierzu.

DZIAŁANIE

W ramach akcji zorganizowaliśmy spacer sprzątające, podczas których mieszkańcy razem porządkowali wyznaczone miejsca. Pierwszy spacer odbył się jesienią 2023 roku. Sprzątano wtedy fragment lasu Krogulec na osiedlu 650-lecia, znany jako miejsce spotkań młodzieży. Teren był mocno zaśmiecony – znajdowały się tam butelki po alkoholu, kapsle, opakowania po jedzeniu i napojach i inne odpady. Udało się zebrać większość śmieci, choć niektóre, jak potłuczone szkło, pozostały ze względu na trudność

ich usunięcia. Podczas pierwszej akcji zebrano ok. 30 worków śmieci. Wyposażenie uczestników spaceru - wolontariuszy obejmowało rękawice, chwytaki, worki na śmieci (przy wysokiej frekwencji 20 worków to minimum), apteczkę, preparaty na owady, krem przeciwsłoneczny oraz środki dezynfekujące.

Łącznie zorganizowaliśmy 9 spacerów. Sprzątano w lasach Krogulec, Chełmy oraz w pobliżu przystanku kolejowego Zgierz Północ. Wybieraliśmy miejsca do sprzątania, kierując się obserwacjami miejsc szczególnie zaśmieconych, choć zdarzyło się, że wybrano teren prywatny. Lokalizację trzeba było zmienić, ponieważ miasto poinformowało organizatorów, że służby miejskie nie będą mogły odebrać zebranych z tego terenu śmieci.

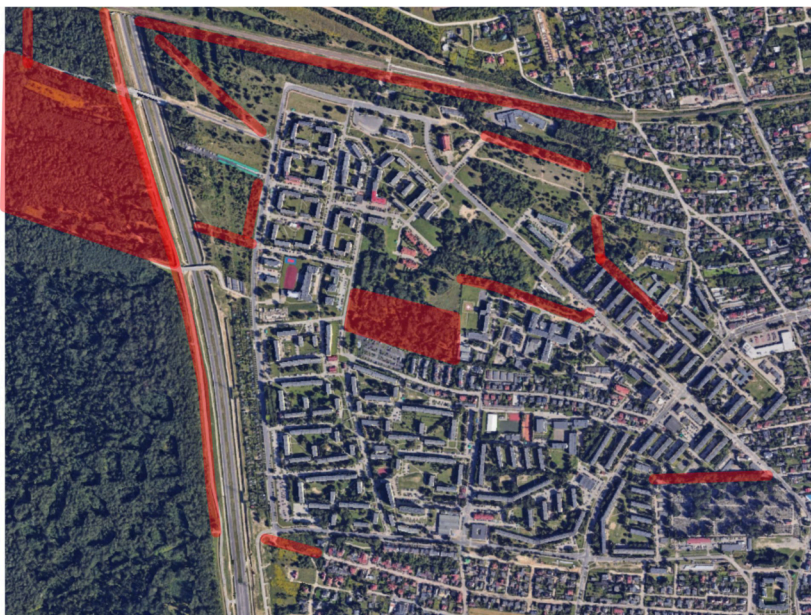
Frekwencja podczas spacerów, w zależności od terminu wydarzenia była zmienna - większa frekwencja miała miejsce wiosną i na początku lata - wyższe temperatury, owady oraz gęsta zieleń zniechęcały do udziału w późniejszym terminie. Kilka spacerów odwołano z powodu złej pogody. Na niską frekwencję mogła mieć również wpływ niewystarczająca promocja wydarzenia, w kolejnych działaniach należałoby zadbać o większą widoczność. Na zakończenie sezonu uznaliśmy, że najkorzystniejszą porą na sprzątanie zieleni miejskiej była wiosna - widoczność śmieci była wtedy większa, było mniej owadów, a temperatury sprzyjały wysiłkowi.

W zgierskich lasach najczęściej znajdowaliśmy szkło - głównie butelki po alkoholu. Szkło stanowi poważne zagrożenie, ponieważ może przyczynić się do pożaru, jest niebezpieczne dla zwierząt i ludzi. Szkło zbieraliśmy w sposób szczególny: odkładaliśmy je na ścieżki, skąd wyznaczone osoby gromadziły je w workach. Oprócz szkła znajdowaliśmy plastikowe butelki, opakowania po jedzeniu, puszki, kapsle i inne odpady. W lasach znajdowaliśmy także

odzież, odpady budowlane, zużyty sprzęt AGD, a nawet opony. Niektóre z tych odpadów stanowiły siedliska dla zwierząt. Przykładowo w oponach w upalne dni gromadziła się woda, która przyciągała traszki i jaszczurki, korzystające z niej do schronienia i picia. Takie opony pozostawiano.

Podobnie było z butelkami i kartonowymi opakowaniami po napojach, które zagospodarowały mrówki. Przed usunięciem takich odpadów należało najpierw przepędzić owady. Udało się kilkakrotnie zaobserwować przenoszenie jaj przez mrówki do innego miejsca. Był to niezwykle widowiskowy proces.

Zebrane śmieci trafiały do kontenerów z zachowaniem segregacji, choć czasem problemem było ich przenoszenie do śmietników. Worki z odpadami pozostawione na stacji Zgierz Północ zgłoszono do odbioru miejskiego, co trwało kilka dni.



Mapa fragmentu miasta (osiedle 650-lecia) z oznaczonymi miejscami o największym zaśmieceniu

CZEGO SIĘ NAUCZYLIŚMY?

Małe kroki prowadzą do wielkich zmian, a zaangażowanie ma znaczenie. Nasza akcja nie tylko promowała dbanie o środowisko, ale również edukowała uczestników w zakresie segregacji odpadów. Inicjatywa spotkała się z pozytywnym odbiorem i zaobserwowaliśmy wzrastające zainteresowanie mieszkańców utrzymaniem czystości w Zgierzu. Widać było także inne inicjatywy – na przykład akcję "Czysty Las," w której spacerowicze mogli zbierać śmieci i odkładać je w wyznaczonych miejscach. Niestety, nie było pewności, co dalej działo się z tymi odpadami i czy ktoś je odbierał. Takie akcje sprzątanía warto planować z wyprzedzeniem, a przede wszystkim należy je zgłaszać i ustalać z zarządcą danego terenu sposób odebrania zebranych odpadów. Mimo to, akcja wydawała się skuteczną, ponieważ zgromadzono wiele worków. Również rada osiedla 650-lecia zorganizowała własne sprzątanía i udało im się oczyścić spory fragment terenu przy stacji Zgierz Północ. Im więcej osób dołączy do misji „Pogromców śmieci”, tym większy obszar uda się oczyścić. Zrobmy to dla siebie, naszych bliskich i przyszłych pokoleń.

Przyjdź na kolejną akcję i pomóż nam sprawić, aby Zgierz stał się czystym miastem!

DLA WAS OD NAS


Zachęcamy do spróbowania swoich sił w podobnych akcjach! Świadomość tego ile pracy trzeba włożyć w sprzątanía czegoś, co wystarczyło donieść do kubła na śmieci może pozytywnie wpłynąć na zachowanie osób biorących udział w przedsięwzięciu.


PODCAST „ZGIERSKIE EKOROZMOWY”


Podcast, prowadzony przez Aleksandrę Talarowską i Bartosza Michalskiego, inspirowane do zmiany nawyków i zachowań na bardziej eko. O czym można usłyszeć w podcaście? Pierwsze odcinki przybliżają słuchaczom tajniki sortowania odpadów: jak


właściwie segregować szkło, plastik, papier, bioodpady i śmieci zmieszane? Dlaczego szkło, choć uznawane za ekologiczne, kryje w sobie wiele wyzwań? Co z plastikiem i jego destrukcyjnym wpływem na oceany? Odpowiadamy na te pytania i zachęcamy do ograniczania własnego plastikowego śladu. W kolejnych odcinkach zgłębiamy temat bioróżnorodności – wyjaśniając, dlaczego jest ona kluczowa dla miejskiego ekosystemu i jak każdy z nas może przyczynić się do jej ochrony. Poruszamy też problem mikroplastiku w łódzkich rzekach, przybliżając, jak drobiny plastiku trafiają do wód i jakie niosą konsekwencje dla środowiska oraz naszego zdrowia. Podejmujemy temat „urban farmingu” – miejskiego rolnictwa, badając, czy ogródki w centrach miast mogą stać się rzeczywistością. Odkrywamy także potencjał geotermii w Zgierzu, pokazując, jak odnawialne źródła energii mogą zmieniać lokalne społeczności. A to nie wszystko!


Podcast to również przestrzeń dla inspirujących rozmów z ekspertami i lokalnymi aktywistami. A oto lista gości, którzy dotychczas pojawili się w Zgierskich Ekorozmowach:


 Monika Stasiak – ekspertka od bioróżnorodności, opowiadająca, dlaczego różnorodność biologiczna w miastach ma kluczowe znaczenie – artykuł na ten temat znajdziesz w drugiej części tej publikacji.


 Daria Flis – koordynatorka projektu „W zielone gramy,” dzieląca się wiedzą o ekologicznych działaniach w Zgierzu.

 Jarek Brodecki – badacz mikroplastiku i organizator „Spacerów Rzecznych,” który zabrał słuchaczy na arktyczną wyprawę i przybliżył stan łódzkich rzek.

 Anna Jach-Falkiewicz – pasjonatka urban farmingu, która wprowadziła słuchaczy w świat miejskiego ogrodnictwa.

 Krzysztof Wojtalik – założyciel fanpage'a Zielony Zgierz, omawiający problemy ekologiczne miasta, takie jak nielegalne składowiska odpadów czy plany budowy spalarni.

 Przemysław Grzelak – ekspert od geotermii, który wyjaśnił, jak energia geotermalna może zrewolucjonizować Zgierz.

 Paweł Czekalski – radny, który poruszył wyzwania związane z zielonymi inicjatywami w mieście oraz plany rozwoju terenów zielonych i infrastruktury dla pojazdów elektrycznych.

Dołącz do grona naszych słuchaczy!

Podcast znajdziesz na stronie Stowarzyszenia EZG:

<https://ezg.info.pl/zgierskie-ekorozmowy/>



oraz na Spotify:

<https://open.spotify.com/show/1QmIPFN9FHWTVFe6SJUXqr>





„Pogromcy śmieci” po jednym ze spacerów

PODSUMOWANIE

Na zakończenie chcieliśmy podzielić się z Wami naszymi wnioskami z działań i wskazówkami - Zielonymi Rekomendacjami. Przygotowaliśmy przykładowe scenariusze zajęć edukacyjnych, porady dotyczące tworzenia ogrodów społecznych oraz informacje dotyczące postępowania z trudnymi odpadami. Mamy też dla Was bardzo ciekawy artykuł dotyczący bioróżnorodności w przestrzeni miasta. Podczas spotkań naszej grupy projektowej często rozmawialiśmy o ochronie środowiska i zmianach klimatu

i dzieliliśmy się wzajemnie ekologicznymi rozwiązaniami z życia codziennego, które stosujemy. Dzielimy się nimi też tu z Wami. Doskonale podsumowują one naszą ideę i wniosek z wszystkich działań: małymi krokami jesteśmy w stanie zmienić wiele, ekologia nie musi być trudna i opierać się jedynie na wielkich projektach, a powinna być częścią naszej codzienności.

Część II

Zielone Rekomendacje

SCENARIUSZE ZAJĘĆ EKOLOGICZNYCH

Autorka: Mila Ochocka

Scenariusz 1: Znalezione słowa

Słowa klucze:

Natura, wygląd, zapach, zmysły, inspiracja.

Cel:

Zachęcanie uczestników do zwracania uwagi na swoje otoczenie, rozwijanie więzi ze światem przyrody.

Materiały:

Przykłady roślin (obrazy lub rzeczywiste rośliny), kreda, 2 książki dot. przyrody, „bank słów”.

Uwagi:

Ćwiczenie prowadzone jest na zewnątrz.

Ćwiczenia:

Przedstaw uczestnikom 2 książki dotyczące przyrody. Wyjaśnij, że obie książki pomagają czytelnikowi odkryć na nowo, wybrane słowa związane z naturą. Jak myślisz, dlaczego autorzy uznali, że napisanie tych książek było ważne? Zapoznaj uczestników z roślinami o nazwach zwyczajowych inspirowanych cechami rośliny, czy to jej wyglądem, zapachem czy inną cechą. Pokaż

zdjęcia roślin lub pokaż prawdziwe rośliny i poproś uczestników, aby zastanowili się na podstawie ich wyglądu, jak mogłyby się nazywać. Zaproponuj kilka pomysłów, a następnie ujawnij ich nazwy zwyczajowe.

Na zewnątrz uczestnicy szukają oznak natury. Zachęć ich do uważnego przyjrzenia się roślinom, które nie są od razu zauważalne (np. chwastom rosnącym w szczelinie lub mchowi na ścianie budynku) i dokładniejszego zbadania ich za pomocą zmysłów dotyku, wzroku i węchu.

Uczestnicy powinni wykorzystać swoje obserwacje oraz istniejące słownictwo i doświadczenia, aby stworzyć nową nazwę, która w jakiś sposób przywołuje cechy znalezionej rośliny. Zapisują swoje „znalezione słowa” kredą na placu zabaw/boisku.

Możesz przygotować dla uczestników pomoc w postaci „banku słów” zawierającego przymiotniki i/lub wyrażenia rzeczownikowe (np. kwitnący, żywy, wysoki, kolczasty, błyszczący).

Uczestnicy ponownie odkrywają przestrzeń zewnętrzną, czytając zapisane słowa i wyrażenia. Czy potraficie zidentyfikować roślinę, do której odnosi się każde słowo?

Uczestnicy powtarzają to ćwiczenie dla różnych roślin lub aspektów przyrody; wykorzystują „znalezione słowa” jako inspirację do napisania krótkiego wiersza o przyrodzie (np. haiku).

Dyskusja:

Co byś powiedział, aby przekonać kogoś do używania nowego słowa? Czy przychodzi Ci do głowy roślina, której nazwę chciałbyś zmienić? Jak brzmiałaby jej nowa nazwa?

Scenariusz 2: Skały i gleby

Słowa klucze:

Gleba, erozja, zasób, wzrost, życie.

Cel:

Badanie gleby z lokalnego środowiska. Zidentyfikowanie podobieństw i różnic między rodzajami gleby. Przyjrzenie się, w jaki sposób elementy, z których zbudowana jest gleba, wpływają na jej zachowanie. Zrozumienie znaczenia gleby.

Wiedza:

Gleba jest niezbędna dla wszystkich żywych istot i składa się z mieszaniny drobnych cząstek skał, próchnicy (martwych roślin i zwierząt), powietrza i wody. Solidna skała, leżąca pod luźną glebą (skała macierzysta), będzie się różnić w zależności od miejsca, co ma wpływ na rodzaj gleby. Istnieją trzy główne rodzaje gleby - piasek, muł i glina. Gлина jest mieszanką wszystkich tych rodzajów. Potrzeba 400 lat, aby wytworzyć 1 cm typowej gleby i 3 000 - 12 000 lat, aby uformować wystarczającą ilość gleby do uprawy. Sprawdź jak bardzo gleba jest aktywna, aby naprawdę docenić ten cenny zasób naturalny.

Materiały:

Próbki gleby, przezroczysty pojemnik z pokrywką, łyżka, woda, schemat przepływu tekstury gleby (najlepiej zalaminowany), wiadro, łyżka, lupa.

Uwagi:

Ćwiczenie prowadzone jest częściowo na zewnątrz.

Ćwiczenia:

Przygotuj i pokaż uczestnikom różnorodne próbki gleby. Z czego składa się gleba? Wymień części, które można zidentyfikować - użyjcie lup. Zapisz słowa opisujące jej wygląd i teksturę.

Podziel glebę na części składowe. Poproś o sugestie i wymień, jak można to zrobić - przesiewanie może być jednym ze sposobów. Należy wstrząsnąć glebą: użyj przezroczystego pojemnika z szeroką szyjką i dobrze dopasowaną pokrywką. Napełnij do połowy wodą i dodaj łyżkę ziemi. Zakręć szczelnie pokrywkę i energicznie wstrząśnij, aby połączyć składniki, a następnie pozostaw na co najmniej 5 minut.

Obserwuj, jak różne składniki opadają na warstwy, podczas gdy inne unoszą się na powierzchni. Czy warstwy są wyraźnie widoczne? Ze względu na różną wielkość cząstek dolna warstwa będzie piaskiem, środkowa mułem, a górna gliną. Największa warstwa wskaże ogólny typ gleby.

Zrób ciasto glebowe: wyjdź na zewnątrz i zbierz składniki do zrobienia gleby. Czy zrobiłeś już glebę? Czego brakuje? Skorzystaj z arkusza informacyjnego „Z czego składa się gleba?“, aby to wyjaśnić. Zbadaj właściwości gleby. Wylej wodę na różne próbki gleby (piaszczystej i gliniastej), obserwuj, co się dzieje - czy woda spływa, czy osiada na powierzchni?

Test tekstury gleby - sposób, w jaki gleba jest odczuwana, opisuje jej teksturę, która zależy od wielkości zawartych w niej cząstek. Przetestuj różne rodzaje gleby, aby sprawdzić czy możesz poczuć różnicę. Skorzystaj z testu tekstury gleby, aby znaleźć odpowiedź. Możesz przetestować różne gleby z różnych miejsc w swojej przestrzeni zewnętrznej. Zapisz te informacje na mapie swojego terenu. Upewnij się, że testujesz glebę, a nie kompost (zwłaszcza jeśli pobierasz próbkę z podniesionej grządki).

Dyskusja:

„Naród, który niszczy swoją glebę, niszczy sam siebie” to cytata z Franklina Roosevelta (prezydenta Stanów Zjednoczonych w latach 1943-45). Podyskutujcie - co to oznacza?

Poproś ponownie o opisanie gleby - czy treść zmieniła się w stosunku do słów użytych na początku zajęć? Jaki byłby idealny rodzaj gleby do uprawy roślin i dlaczego? Utwórz kartę z przepisem na glebę.

Spróbuj uprawiać rośliny w różnych rodzajach gleby - co możesz odkryć?

Scenariusz 3: Wszystko o nasionach

Słowa klucze:

Nasiona, powietrze, woda, ciepło, światło, gleba, suche drzewa, warzywa, kiełkowanie, cykl życia

Cel:

Zrozumienie, w jaki sposób rośliny wyrastają z nasion. Tworzenie i projektowanie pakietu nasion, napisanie jasnych instrukcji siewu. Zrozumienie, że w otaczającym świecie istnieją żywe i nieożywione rzeczy.

Materiały:

Przykłady suszonych nasion, np. grochu, ciecierzycy, fasoli, bobu lub kukurydzy, kiełkujące nasiona, zdjęcia warzyw, drzew i kwiatów, torebki papierowe do zbierania, przykłady opakowań na nasiona, papier, nożyczki, długopisy, doniczka, kompost uniwersalny bez torfu, szklane słoiki, lupa.

Uwagi:

Ćwiczenie prowadzone jest częściowo na zewnątrz.

Ćwiczenia:

Zbadaj z uczestnikami przestrzeń zewnętrzną, którą dysponujesz. Poproś uczestników, aby obserwowali i zidentyfikowali rośliny, które wyprodukowały nasiona.

Zademonstruj szereg suchych nasion, aby pokazać różnorodność kształtu, koloru, rozmiaru (pobranych z kwiatów, warzyw itp.). Wykorzystaj m.in. popularne produkty spożywcze takie jak ryż, fasola, nasiona kopru włoskiego, groch i kukurydza, mak. Możesz potrzebować lupy, aby przyjrzeć się z bliska naprawdę małym nasionom, takim jak mak.

Namocz nasiona bobu w wodzie przez kilka godzin, a następnie pozwól uczestnikom obrać je z łupin i odkryć, co kryje się w środku. Aby pokazać kiełkowanie w akcji, zasiej szybko rosnące nasiona na tacy lub na wilgotnym papierze kuchennym, na kilka dni przed ich użyciem. Fasola mung jest wystarczająco duża, aby wyraźnie zobaczyć, co pojawi się pierwsze - pędy czy korzenie. Dla młodszych uczestników możesz wspólnie wykonać kiełkowanie, aby zaobserwować, które nasiona kiełkują jako pierwsze.

Porównaj wysuszone nasiona i kiełkujące nasiona, aby wyraźnie zobaczyć, co dzieje się, gdy istnieją odpowiednie warunki wzrostu. Przedyskutuj, jakich elementów potrzebują nasiona do wzrostu (woda, ciepło, światło). Zadaniem uczestników jest opracowanie warunków potrzebnych do pomyślnego przechowywania nasion.

Zademonstruj sadzenie nasion, jasno wyjaśniając każdy etap procesu - używając języka sekwencyjnego i słownictwa związanego z sadzeniem.

Przygotuj przykładowe opakowania nasion ze sklepu. Uczestnicy mogą wykonać pakiet nasion metodą origami dla konkretnego zebranego nasiona. Korzystając z informacji, które zidentyfikowali na komercyjnych opakowaniach nasion, uczestnicy tworzą własny projekt opakowania i instrukcje dotyczące sadzenia nasion. Poproś ochotnika, aby przeczytał instrukcje dla innych i faktycznie zasiał nasiona. Czy brakowało jakichś istotnych kroków? Zidentyfikuj użyte słownictwo instruktażowe.

Dyskusja:

Czym różnią się wymagania dotyczące uprawy nasion i roślin? Oprócz uprawy z nasion, w jaki inny sposób możemy uprawiać rośliny? Dlaczego ważne jest przechowywanie nasion? Czy potrafisz wymienić różne metody rozprzestrzeniania się nasion?

Scenariusz 4: Owoce i warzywa dla zdrowia

Słowa klucze:

Nazwy owoców i warzyw, zbilansowana dieta, zdrowe, odżywianie, witaminy, składniki odżywcze, sezonowość.

Cel:

Zrozumienie, że jedzenie owoców i warzyw jest ważną częścią zdrowej diety. Poznanie zakresu owoców i warzyw uprawianych w Polsce i sezonowości.

Materiały:

Różne owoce i warzywa, zdjęcia owoców i warzyw, zdjęcia gotowych potraw, duża kartka, klej, mapa świata.

Ćwiczenie:

Spróbuj odkryć poziom wiedzy w grupie na temat żywności z różnych grup - zdrowych i tych których powinniśmy starać się jeść z umiarem. Poproś uczestników o zbadanie, co rozumiemy przez „zbilansowaną dietę”? Omów piramidę żywienia. Wyjaśnij, że owoce i warzywa dostarczają nam witamin, minerałów i błonnika. Zapytaj uczestników ile porcji owoców i warzyw powinniśmy jeść dziennie (5) i przyjrzyj się wielkości porcji. Stwórzcie wizualną reprezentację talerza zdrowego odżywiania – praca w grupach.

Przeprowadź ankietę wśród uczestników. Zapisz najmniej i najbardziej ulubione owoce i warzywa na tablicy. Następnie poproś uczestników o wybranie zdjęć ulubionych potraw i uzasadnienie dlaczego je lubią. Spróbujcie zidentyfikować z czego składa się dana potrawa, w miarę możliwości dopasowując surowe owoce i warzywa do zdjęć przygotowanego jedzenia.

Korzystając z mapy świata omów, które owoce i warzywa można uprawiać w naszym kraju, a które są uprawiane za granicą. Zadaj pytanie - czy możemy uprawiać warzywa i owoce w Polsce przez cały rok? Omów sezonowość i stwórz kalendarz pokazujący, kiedy warzywa i owoce rosną w naszym kraju.

Dyskusja:

Powtórz wiadomości na temat pięciu posiłków dziennie i zbilansowanej diety. Przedyskutuj, które pokarmy powinniśmy teraz jeść i dlaczego.

ARTYKUŁ O BIORÓŻNORODNOŚCI

Autorka: Monika Stasiak

Mniej działań, więcej życia – w drodze do bioróżnorodności

Miasta są dla wielu z nas środowiskiem, w którym funkcjonujemy na co dzień. W Polsce żyje w nich ok. 60% ludzi. Coraz częściej jednak, nie tylko postrzegamy ich tylko jako miejsca zamieszkania, pracy i zakupów, ale oczekujemy, że będą odpowiadać na nasze potrzeby związane z jakością życia. Tej zaś nie mierzymy już dzisiaj wyłącznie hektolitrami wylanego betonu, ale dostępem do terenów zielonych czy odpornością na zmiany klimatu. I choć wiele rozwiązań dotyczących funkcji miast musi być wprowadzana z poziomu centralnego lub samorządowego, są i takie, które zależą przede wszystkim od nas – indywidualnie lub w skali wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych.

To, czy uda się je wprowadzić i czy będą rozwiązaniami funkcjonalnymi i trwałymi, a nie tylko „greenwashingiem”¹, zależy od nas. Poniższy artykuł pokazuje różne wymiary tego, jak możemy przyrodzie pomóc, tak naprawdę robiąc całkiem niewiele.

Nie taki straszny chwast

W naszym nastawionym na bezwzględną produktywność świecie, z łatwością przychodzi nam podział na chwasty i rośliny pożyteczne, służące człowiekowi. Z łatwością odrzucamy ogrom roślin tylko dlatego, że przeczą naszemu wyobrażeniu o ładnie wyglądającym ogrodzie albo wyrastają w miejscu, gdzie radzi byśmy widzieli kwiaty czy warzywa.

Według definicji, chwasty to rośliny towarzyszące uprawom, a niepożądane z punktu widzenia gospodarki rolnej, leśnej lub

¹ Greenwashing – w wolnym tłumaczeniu „ekościema” - zjawisko polegające na wywoływaniu u klientów poszukujących towarów wytworzonych zgodnie z zasadami ekologii i ochrony środowiska wrażenia, że produkt lub przedsiębiorstwo go wytwarzające są w zgodzie z naturą i ekologią. (Wikipedia)

rybackiej. Jak się okazuje, bywają niemile widziane nie tylko w tych trzech obszarach, bo w miastach często zwalczą się wszystko, co nie jest mieszkanką trawnikową także ze skwerków pod blokami czy szczelin chodnika i oczywiście z ogrodów działkowych.

Tymczasem, jak to ładnie ujął Ralph Waldo Emerson „Chwast to roślina, której właściwości nie zostały jeszcze odkryte”. Dziś wielu zalet roślin uznawanych za chwasty nie musimy nawet odkrywać, bo doskonale je znamy. Warto je jednak przypominać, by zmienić swój punkt widzenia na to, czym są chwasty i jaką rolę pełnią w przyrodzie. W pewnym uproszczeniu będę więc używać niżej tego określenia dla roślin niepożądanych² w uprawach czy w zarządzaniu zielenią miejską, żeby pokazać ich drugie oblicze.

Będąc tymi, które jako jedne z pierwszych zasiedlają różne miejsca, chwasty są agentami do zadań specjalnych. Dzięki swojej wytrzymałości potrafią zmienić betonową pustynię w powierzchnię biologicznie czynną, porastając nawet najmniejsze skrawki odsłoniętej gleby i konsekwentnie się w nich rozpychając. To one jako pierwsze pojawiają się na terenach ruderalnych, przywracając je naturze. Są zaczątkiem tzw. czwartej przyrody, która na terenach zurbanizowanych tworzy kolejne wyspy zieleni, nadając im nowe funkcje. Jest to możliwe także dlatego, że chwasty są znakomitymi dostarczycielami wody. Ich systemy korzeniowe potrafią tworzyć imponujące, rozbudowane w głąb i wszerz struktury, do których nie umywają się korzenie większości roślin uprawnych ani tym bardziej trawy stosowanej w mieszkankach trawnikowych. Wnikając korzeniami we wszystkie wolne przestrzenie i przepompowując wodę z głębszych warstw gleby bliżej powierzchni, chwasty służą nie tylko sobie, ale także współwystępującym z nimi warzywom czy kwiatom, zaopatrując je w wodę.

² Chodzi tu o rodzime gatunki roślin, bo kwestia inwazyjnych gatunków obcych jest znacznie bardziej złożona, a ich obecność zamiast przyczyniać się do wzrostu bioróżnorodności, znacząco ją obniża.

Ponieważ zaś wiele z nich jest dobrze wyspecjalizowanych i wybiera te siedliska, w których najlepiej sobie poradzą, chwasty mogą nam wiele powiedzieć o wilgotności w danym miejscu, typie i odczynie gleby czy nasłonecznieniu. Mogą więc być naszymi stronnikami i informatorami w uprawie innych roślin w ogrodach czy uprawach warzywnych.

W dodatku dzikie rośliny kwitnące to naturalna baza pokarmowa dla zapylaczy (o których trochę więcej w dalszej części – tu tylko zasygnalizuję ich związek z występującą roślinnością). Kwitną w różnych miesiącach, występują nawet poza obszarami zieleni zorganizowanej, są dostosowane do współpracy z owadami w wyniku milionów lat ewolucji. Stanowią cenne uzupełnienie bazy pokarmowej, gdy rośliny dedykowane zapylaczom w ogrodach czy na skwerach kończą wegetację, albo jeśli nie występują na danym terenie.

Wreszcie to, co uznajemy za chwasty może być wartościowym składnikiem diety również dla ludzi. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że warzywa kupuje się na straganie bądź w sklepie. Tymczasem na naszych skwerach i w ogródkach aż roi się od dzikich roślin jadalnych.

Pospolita „lebioda” czyli komosa biała może być wykorzystywana do posiłków zamiast szpinaku, nie ustępując mu ani we właściwościach smakowych ani odżywczych. W dodatku jej nasiona są źródłem wysokowartościowego białka – dla porównania, pochodzi ona z tego samego rodzaju, co komosa ryżowa, której nasiona znane jako quinoa sprowadzamy z Ameryki Południowej, rozregulowując lokalny rynek rolny i kupujemy je w sklepach ze zdrową żywnością za wcale nie tak małe pieniądze.

Łopian, który kojarzy nam się z przyczepiającymi się do ubrania „dziadami”, wykształca długie korzenie, w Azji uchodzące za nie lada przysmak i podawane w dobrych restauracjach. Pospolita pokrzywa albo żóltlica mogą być podstawą pysznych, pożywnych aromatycznych zup. Gwiazdnica to niezastąpione źródło witaminy C, które możemy wykorzystać w sałatkach (smakuje trochę jak słodki groszek).

Do tego dochodzi oczywiście cały szereg właściwości leczniczych, bo wiele spośród popularnych chwastów to zioła, z których możemy robić napary, odwary czy maści. Oczywiście, środowisko miejskie nie jest idealnym do takich zbiorów z uwagi na spaliny, ale z drugiej strony – większość ziół, które otrzymujemy w mieszankach dostępnych na rynku, jest już mocno przetworzona i bywa że samodzielnie zebrane rośliny pod względem właściwości nie ustępują kupnym. Warto więc dwa razy zastanowić się, zanim łatwo odrzucimy dzikie rośliny i zastąpimy tylko tymi uładowanymi, wyselekcjonowanymi kwiatami czy trawami. Chwasty mają wiele supermocy i warto być na nie otwartym.

Trawnik zielony, równo wykoszony?

Oczywiście nawet najbardziej różnorodna szata roślinna nie poradzi sobie w warunkach ciągłego koszenia. W mieście, gdzie tak duża powierzchnia jest pokryta asfaltem czy betonem, każdy skrawek powierzchni biologicznie czynnej jest na wagę złota. Czy jednak wykoszony do zera trawnik rzeczywiście spełnia funkcję takiej powierzchni?

Po pierwsze nie jest w stanie oprzeć się suszy. Gdy rośliny porastające teren zielony rosną naturalnie, zacierają się wzajemnie, wyższe dają cień niżej rosnącym, a zacienienie sprzyja obniżeniu temperatury takiej powierzchni. W efekcie zmniejsza się parowanie i więcej wody zostaje w masie roślinnej.

Drugim biegunem tej sytuacji jest wchłanianie wody i zatrzymanie jej spływu w czasie gwałtownych przyborów. Wykoszona powierzchnia łatwiej się przesusza, a z luźnej robi się zbita i słabo przepuszczalna. W efekcie woda np. w czasie ulewnych deszczy, których w obliczu kryzysu klimatycznego będziemy mieć coraz więcej, zamiast wsiąkać w taką glebę, spływa po niej dalej, wcale nie zmniejszając ryzyka lokalnych podtopień.

Również z punktu widzenia owadów trawnik jest pokarmową pustynią. Rośliny koszone w zbyt krótkich odstępach czasu, nie będą źródłem nektaru, bo w ogóle nie zdążą wejść w fazę kwitnienia. A ponieważ nikt ich nie zapyli i nie wytworzą nasion, zginą w większości bezpotomnie – albo raczej będą trwałe w zapewnianej przez kosiarkę ciągłej niedojrzałości, nie zwiększając swojego zasięgu i nie mając szans na przemianę pokoleń. Równo skoszony trawnik nie będzie jednak nie tylko źródłem jedzenia, ale także schronienia dla owadów oraz dla małych ptaków, ssaków czy dla ślimaków. Jeśli zbyt dużo będziemy mieli w okolicy takich właśnie miejsc, wówczas te ostatnie (a zwłaszcza nielubiane przez działkowców pomrowy) wybiorą bardziej wilgotne i zacienione przestrzenie w naszych ogrodach czyli rabaty warzywne. Pozbawiając więc ślimaki dogodnych dla nich miejsc, niechcący przyczyniamy się do zagłady własnych plonów.

Jako główne argumenty za koszeniem trawników wymienia się zwykle kwestię alergii na pyłki oraz zagrożenia kleszczami. Oba jednak nie do końca się utrzymują. Tak, kleszcze lubią siedliska o dużej wilgotności, w tym lasy liściaste i mieszane czy granice dwóch różnych ekosystemów (np. las i łąka). Z uwagi na postępujące zmiany klimatu, zasięg ich występowania w Polsce rozszerza się, obejmując coraz częściej także miejskie skwery czy parki. Podobnie zwiększa się czas ich aktywności – obecnie zdarza

się, że szukają żywicieli również zimą. Nawet więc zostawianie idealnie równych, skoszonych na parę centymetrów powierzchni zielonych nie ochroni nas całkiem przed kleszczami tak samo, jak nie będzie idealnym rozwiązaniem dla alergików. Tak, trawy pylą, ale dobrze funkcjonująca powierzchnia biologicznie czynna to znacznie więcej niż trawy. W dodatku częste koszenie także sprzyja unoszeniu się drobinek materiału w powietrze, co może negatywnie wpływać na osoby cierpiące na alergię. Wreszcie zaś wiele nowych odkryć wskazuje, że to sterylne środowisko życia sprzyja rozwojowi alergii w większym stopniu niż zróżnicowane i nie tak „jałowe”. Być może więc to nie równy trawnik jest odpowiedzią na ten problem, ale zróżnicowany, zasobny w dzikie rośliny zieleniec, który kosimy sporadycznie.

Jeśli więc koniecznie potrzebujemy trawnika w naszym otoczeniu (bo chcemy tam postawić leżak czy położyć koc dla dziecka), pomyślmy zgodnie z zasadami permakultury o strefowaniu. Wyznamy strefę, gdzie kosimy (ale nie więcej niż 2-3 razy do roku i nie w okresie suszy) oraz kolejne, gdzie stopniowo zmniejszamy zakres ingerencji człowieka. W takim modelu mamy szansę, że „i trawnik będzie syty, i dzika przyroda cała”.

Hotele czy pasieki? Zapyłacze i bioróżnorodność

To, jak wygląda zieleń w miastach, ma bezpośredni związek z obecnością zapyłaczy, które zwykle wymieniamy w kontekście zachowania bioróżnorodności. Zanim jednak odpowiemy na pytanie, jaką rolę odgrywają zapyłacze w przyrodzie i jak im pomóc, warto zastanowić się, o kim właściwie są.

Często zdarza się, że jako działanie mające polepszyć ich los prezentuje się stawianie miejskich pasiek. Ule wyrastają na dachach hoteli i bibliotek, miody wytwarzane przez ich lokatorki trafiają do oferty hotelowych restauracji, a zarządcy tych miejsc

przypinają sobie samozwańczy order miłośników przyrody. Powstanie na swojej farmie „sanktuarium dla pszczół” (czyli po prostu pasieki składającej się z około 30 uli i towarzyszących im roślin miododajnych) ogłosił nawet amerykański aktor Morgan Freeman. Takie praktyki brzmią jak klasyczna transakcja win-win. Nie dość, że ratujemy pszczoły, to jeszcze możemy później kosztować wytworzony przez nie miód.

Wszystko pięknie, tyle tylko, że pszczoła miodna (*Apis mellifera*) ani w skali Polski, ani globalnie nie jest gatunkiem zagrożonym, a z pewnością nie bardziej niż można za zagrożone postrzegać kury czy świnie. Podobnie jak te ostatnie pszczoła miodna jest zwierzęciem hodowlanym i jeśli cierpi na różnego rodzaju choroby i przypadłości to przede wszystkim w wyniku globalizacji produkcji miodu oraz inwazyjnych, nadmiernie eksploatujących pszczoły metod hodowli (np. sprowadzenie bardziej wydajnych matek pszczelich z innych regionów świata, wraz z chorobami, które przenoszą albo nieustanne przewożenie na duże odległości, z jednego gatunku kwitnących roślin na drugi). Utrzymanie obecnej ogromnej liczebności pszczoły miodnej na świecie leży jednak przede wszystkim w interesie pszczelarzy, a nie przyrody. W biologicznie różnorodnym środowisku rośliny są bazą pokarmową dla różnych grup owadów, które je jednocześnie zapylają. Dominacja jednego, w dodatku dobrze zorganizowanego i agresywnego wobec pozostałych gatunku, jakim jest pszczoła miodna, stanowi zagrożenie dla pozostałych zapylaczy.

Tymczasem samych pszczół samotnic mamy w naszym kraju ok. 470 gatunków. Ich sposób funkcjonowania jest często zupełnie odmienny niż w przypadku pszczoły miodnej, bo żyją w rodzinach liczących nie kilkadziesiąt tysięcy osobników, ale w takich, gdzie samica samodzielnie troszczy się o swoje potomstwo. Zamieszkują między innymi norki w ziemi czy otwory zasklepiane

gliną. Mamy tu chociażby liczne gatunki murarek, a także miesierki, pszczolinki, nęczyzny czy makatki. Każdy z nich ma trochę inną budowę i biologię, więc może się specjalizować w zapylaniu różnych rodzajów roślin.

Na tym jednak nie koniec, bo misję zapylania realizują też trzmiele, których mamy u nas około 30 gatunków. Trzmiele znakomicie uzupełniają pszczoły tam, gdzie anatomia tych ostatnich jest niewystarczająca do pozyskania pyłku. Krótki język pszczoły miodnej nie pozwala na pozyskanie pyłku np. z koniczyny czerwonej o rurkowej budowie kwiatów, podczas gdy trzmiele radzą sobie z tym zadaniem świetnie. Te przypominające małe włochate kulki owady dobrze radzą sobie także z bardziej rozbójniczymi metodami pozyskania nektaru. Gdy nie potrafią dostać się do kwiatu z zewnątrz, wygryzają w nim dziurkę, tym samym radząc sobie z pozyskaniem słodkiego pokarmu.

Funkcję zapylaczy spełniają też jednak waloryzowane zazwyczaj negatywnie osy, ale i bzygi, motyle, chrząszcze, a nawet muchy. Każda z tych grup ma swoją bazę żerową i niszę. W momencie, kiedy do środowiska wprowadzamy w dużej liczbie pszczoły miodne, ograniczamy warunki dla rozwoju ogromnej liczby gatunków innych owadów zapylających.

Zatem odpowiedź na pytanie: pasieka czy hotel dla pszczół będzie zawsze brzmiała: „hotel, ale...”, przy czym przez „ale” należy rozumieć przede wszystkim lokalizację. Pszczele hotele czy też domki powinny być stawiane z daleka od uli, w miejscach nasłonecznionych, ale nie upalnych. Towarzyszyć im powinna odpowiednia baza żerowa, więc jeśli umieścimy je pośrodku trawnikowej pustyni, gdzie jak okiem sięgnąć wszystkie rośliny miododajne są wykoszone, nasz hotel, nie będzie dla pszczół pierwszym wyborem.

I tutaj wracamy do punktu wyjścia. Zapyłacze potrzebują roślin miiododajnych. Możemy wysiać dla nich gotowe mieszanki łąk kwietnych (kupione u sprawdzonych producentów), ale możemy też zostawić im różnorodną naturalną przestrzeń, gdzie rośliny same dostosowują się do nasłonecznienia i warunków glebowych, koszenie odbywa się rzadko i w ściśle określonych terminach, a otoczenie jest zróżnicowane, zostawiamy w nim stosiki gałęzi czy liści i nie zgrabiamy wszystkiego do zera. Kluczowa jest też obecność wody, dostępnej dla zapyłaczy w płytkim zbiorniku. Oczywiście, pestycydy i insektycydy także będą dla wielu owadów zabójcze, więc jeżeli pragniemy zaprosić do swej okolicy trzmielę czy pszczoły, takich środków lepiej unikać.

Jeśli więc chcemy wspierać nie tylko owady zapyłające, ale i rośliny, gryzonie czy małe ssaki, a także samych siebie – pozwólmy przyrodzie odetchnąć. Zostawmy w spokoju chwasty i trawy. Dajmy owadom samym pozatwierać ich sprawy. Wycofajmy się tam, gdzie tylko to możliwe, a renaturyzujmy tam, gdzie to konieczne.

Nie bójmy się życia, zwłaszcza tego dzikiego, bo to ono jest filarem naszego przetrwania na planecie Ziemia, której równowagę tak bardzo już naruszyliśmy. Mniej znaczy więcej – tak dla przyrody, jak dla nas.

PRAKTYCZNE PORADY DLA TWORZĄCYCH MIEJSKIE OGRÓDKI SPOŁECZNE

Aby stworzyć miejski ogródek społeczny, należy wziąć pod uwagę kilka kluczowych aspektów:

Wybór lokalizacji

Zidentyfikuj teren, który jest dostępny i odpowiedni do uprawy roślin. Może to być niewykorzystana przestrzeń publiczna, działka miejska, nieużywane podwórko lub fragment parku. Upewnij się, że teren jest dobrze nasłoneczniony, ma odpowiednią jakość gleby i jest dostępny dla wszystkich zainteresowanych. O tym jak szczegółowo ocenić lokalizację (co jak już wiesz na przykładzie naszych działań może być kluczem do sukcesu) piszemy poniżej.

Zaangażowanie społeczności

Zaangażuj lokalną społeczność, mieszkańców okolicy, aby stworzyć wspólną przestrzeń. Zorganizuj spotkania, w których mieszkańcy będą mogli wyrazić swoje potrzeby, pomysły i podzielić się obowiązkami związanymi z ogrodem. Może to być także okazja do integracji i budowania więzi.

Zarządzanie ogrodem

Ustal zasady wspólnego zarządzania ogrodem, np. podział terenu na mniejsze działki lub ogólne zasady dotyczące opieki nad roślinami. Zapewnij regularne spotkania, aby monitorować postępy, dzielić się doświadczeniami i organizować warsztaty edukacyjne o ogrodnictwie, ekologii i zrównoważonym rozwoju.

Integracja z lokalną społecznością

Organizuj wydarzenia, takie jak festyny, pikniki czy warsztaty, aby zachęcić do większej aktywności i integracji mieszkańców. Ogród może stać się centrum spotkań i wymiany doświadczeń.

Planowanie przestrzeni

Zaplanuj, co i gdzie będziesz uprawiać. Wybierz rośliny odpowiednie do lokalnych warunków klimatycznych i glebowych. Uwzględnij zarówno rośliny jadalne (warzywa, owoce, zioła), jak i te poprawiające bioróżnorodność (np. kwiaty przyciągające zapylacze). Warto również zaplanować przestrzeń na wspólne spotkania, strefy relaksu lub małą altanę.

Dbłość o zrównoważony rozwój

Zastosuj naturalne metody uprawy, takie jak kompostowanie, zbieranie deszczówki, unikanie chemikaliów i pestycydów.

Sprawdź wybraną lokalizację dla miejskiego ogródka społecznego według tych kryteriów:

1. Dostępność komunikacyjna

Ogródek społeczny powinien być łatwo dostępny dla mieszkańców, zarówno pieszo, jak i środkami transportu publicznego. Należy zadbać o odpowiednią infrastrukturę drogową i komunikacyjną.

2. Bezpieczeństwo

Wybierając lokalizację, należy upewnić się, że teren jest bezpieczny i dobrze oświetlony, zwłaszcza jeśli będzie użytkowany po zmroku. Należy unikać miejsc narażonych na wysokie ryzyko przestępczości.

3. Zgodność z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego

Ogródki społeczne muszą być zgodne z lokalnymi przepisami dotyczącymi zagospodarowania przestrzennego. Może to obejmować sprawdzenie, czy teren jest przeznaczony pod działalność rekreacyjną, czy wymagane są odpowiednie zezwolenia.

4. Dostęp do wody i zasobów naturalnych

Ogródek społeczny powinien być zlokalizowany w pobliżu źródła wody, co umożliwi łatwe podlewanie roślin.

5. Ochrona środowiska i zrównoważony rozwój

Lokalizacja ogródka powinna brać pod uwagę ochronę środowiska. Należy unikać terenów z cennymi ekosystemami, np. wilgotnych łąk czy terenów chronionych, oraz pamiętać o minimalizacji wpływu na środowisko naturalne.

6. Bliskość innych obiektów społecznych

Dobrze, jeśli ogródek znajduje się w pobliżu innych obiektów użyteczności publicznej, takich jak szkoły, centra kultury, parki czy osiedla mieszkaniowe, co sprzyja integracji społecznej i ułatwia korzystanie z ogrodu.

7. Odległość od terenów przemysłowych

Ogródki społeczne powinny być zlokalizowane z dala od terenów przemysłowych, gdzie może występować zanieczyszczenie powietrza lub gleby.

8. Przestronność i struktura terenu

Lokalizacja powinna mieć odpowiednią powierzchnię, aby pomieścić planowaną liczbę upraw oraz zapewnić komfort i przestronność użytkownikom. Teren nie powinien być zbyt stromy ani zbyt mocno zarośnięty, co utrudniałoby zagospodarowanie.

9. Zgodność z lokalnymi potrzebami

Warto uwzględnić lokalne potrzeby i oczekiwania mieszkańców, np. poprzez konsultacje społeczne, aby ogródek odpowiadał na ich zainteresowania i potrzeby, takie jak chęć uprawy warzyw, kwiatów czy ziół.


10. Zabezpieczenia prawne


Należy upewnić się, że teren przeznaczony pod ogródek społeczny jest dostępny do długoterminowego użytkowania, na przykład przez wynajem lub dzierżawę, aby uniknąć problemów związanych z utratą prawa do korzystania z niego.

Funkcjonowanie ogródka społecznego opiera się na kilku zasadach, które pozwalają na jego skuteczne zarządzanie i tworzenie przestrzeni sprzyjającej współpracy.


Oto kluczowe zasady funkcjonowania miejskiego ogródka społecznego:


1. Dostępność i otwartość

 Ogródek społeczny jest otwarty dla wszystkich członków lokalnej społeczności, którzy chcą się włączyć w uprawy lub korzystać z przestrzeni. Może to obejmować osoby w różnym wieku, o różnych umiejętnościach ogrodniczych, a także tych, którzy szukają przestrzeni do odpoczynku czy edukacji.


 Dostępność obejmuje zarówno fizyczny dostęp do ogrodu, jak i brak barier w uczestnictwie (np. otwartość na osoby z różnymi umiejętnościami i pochodzeniem).


2. Współpraca i solidarność

 Ogród społeczny opiera się na współpracy między uczestnikami. Wszystkie działania są realizowane wspólnie, a rośliny, które się uprawia, często dzielone są między członków ogrodu lub przeznaczane na cele wspólne, takie jak darowizny na rzecz lokalnych organizacji charytatywnych.


 Uczestnicy powinni działać w duchu solidarności, dzieląc się wiedzą i pomocą w ramach wspólnego zarządzania przestrzenią.


3. Zrównoważony rozwój i ekologia

 Ogródki społeczne funkcjonują zgodnie z zasadami ekologii i zrównoważonego rozwoju. Uprawy powinny być prowadzone w sposób, który nie szkodzi środowisku.


 Preferowane jest wykorzystanie naturalnych metod ochrony roślin (np. poprzez tworzenie kompostu, stosowanie naturalnych nawozów, przyciąganie pożytecznych owadów).


4. Edukacja i integracja

 Ogródek społeczny pełni rolę edukacyjną, pomagając mieszkańcom w nauce o ogrodnictwie, rolnictwie, ekologii i zrównoważonym rozwoju.


 Mogą być organizowane warsztaty czy wydarzenia związane z ekologicznym stylem życia, uprawą roślin czy zdrowym żywieniem, co pozwala na rozwój wiedzy i umiejętności uczestników.

5. Demokratyczne zarządzanie


 Ogródek społeczny jest zarządzany w sposób demokratyczny, gdzie wszyscy członkowie mają głos w sprawach dotyczących jego funkcjonowania. Podejmowanie decyzji odbywa się w konsultacjach i poprzez wspólne ustalenia.

 Zasady dotyczące użytkowania ogrodu (np. podział przestrzeni na działki, zasady opieki nad roślinami, harmonogram pracy) są ustalane przez uczestników.


6. Wspólna odpowiedzialność i organizacja

 Uczestnicy są odpowiedzialni za wspólne utrzymanie ogrodu. Obejmuje to nie tylko uprawy roślin, ale także dbanie o porządek, infrastrukturę ogrodu (np. szklarnie, narzędzia,


przestrzeń wspólną) oraz przestrzeganie ustalonych zasad.


 Istnieje potrzeba podziału ról i zadań, aby sprawnie funkcjonować, np. poprzez harmonogramy pracy, wspólne spotkania organizacyjne czy podział obowiązków.

7. Wykorzystanie lokalnych zasobów


 Ogródek społeczny powinien wykorzystywać zasoby dostępne w lokalnej społeczności, takie jak odpady organiczne do kompostowania, deszczówkę do podlewania roślin, a także lokalnych ekspertów (np. ogrodników, działkowiczów), którzy mogą dzielić się swoją wiedzą.


8. Szacunek do różnorodności i inkluzywność

 Ogród społeczny promuje szacunek do różnorodności — zarówno biologicznej, jak i społecznej. Uczestnicy ogrodu mogą pochodzić z różnych środowisk, mieć różne doświadczenia i umiejętności, co wzbogaca społeczność.

 W ogródku może odbywać się integracja osób z różnych grup wiekowych, o różnych możliwościach fizycznych czy społecznych, w tym osób starszych, dzieci czy osób z niepełnosprawnościami.

9. Dbalność o estetykę i przestrzeń publiczną


 Ogródek społeczny może pełnić funkcję nie tylko użytkową, ale także estetyczną, stanowiąc piękną i przyjazną przestrzeń w mieście lub na osiedlu. Uczestnicy powinni zadbać o wygląd ogrodu, tworząc przyjazne, relaksujące miejsce dla wszystkich.

 Często ogródek społeczny stanowi także element poprawiający jakość przestrzeni publicznej i wizerunek okolicy.


10. Przestrzeganie przepisów prawnych

 Ogródek społeczny musi działać zgodnie

z obowiązującymi przepisami prawa, w tym regulacjami dotyczącymi dzierżawy lub użytkowania terenów, ochrony środowiska, bezpieczeństwa i zdrowia publicznego.

 W niektórych przypadkach może być wymagane uzyskanie zgody od lokalnych władz na prowadzenie ogrodu lub spełnienie określonych norm dotyczących użytkowania przestrzeni publicznych.








11. Zrównoważona gospodarka odpadami

 W ogrodzie społecznym dąży się do minimalizacji odpadów poprzez kompostowanie, recykling i ponowne wykorzystywanie materiałów. Jest to podejście, które wspiera ideę zrównoważonego rozwoju i ekologiczne podejście do zarządzania przestrzenią.

TRUDNE ODPADY – CO Z NIMI ZROBIĆ?

Trudne odpady to takie, które nie nadają się do standardowego zbierania w pojemnikach na odpady zmieszane, nie możemy ich też wrzucić do pojemników służących segregacji.

To odpady takie jak:

-  sprzęt elektryczny i elektroniczny (np. stare telewizory, lodówki, telefony),
-  baterie i akumulatory,
-  chemikalia (np. farby, rozpuszczalniki),
-  odpady budowlane i remontowe (np. gruz),
-  odpady wielkogabarytowe (np. meble),
-  zużyte opony samochodowe,
-  odpady biodegradowalne (np. odpady roślinne, liście).







Miejszem do którego możemy oddać takie śmieci jest PSZOK - Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. PSZOK-i są częścią systemu gospodarki odpadami, który ma na celu zmniejszenie ilości odpadów trafiających na składowiska, a także zwiększenie efektywności recyklingu. Dzięki takim punktom mieszkańcy mogą oddać odpady w sposób bezpieczny i ekologiczny, unikając nielegalnego wyrzucania odpadów do lasów, wód czy innych terenów. W każdym mieście lub gminie mogą obowiązywać różne zasady dotyczące godzin otwarcia PSZOK-u i rodzaju przyjmowanych odpadów, dlatego warto zapoznać się z lokalnymi regulacjami.

W Zgierzu PSZOK znajduje się przy ulicy Barlickiego 3a. Zazwyczaj punkt jest otwarty od poniedziałku do piątku oraz w soboty, ale najlepiej sprawdzić dokładny harmonogram na stronie

internetowej gminy Miasto Zgierz lub zadzwonić, aby upewnić się, że punkt jest otwarty w danym dniu.

Zanim udasz się do PSZOK-u, upewnij się, że odpady, które chcesz oddać, są odpowiednio przygotowane. Może to oznaczać spakowanie ich w worki lub pojemniki, aby były łatwiejsze do przeniesienia. Na miejscu pracownicy punktu pomogą Ci rozsortować odpady, kierując do odpowiednich kontenerów lub stref.

Pamiętaj, że PSZOK przyjmuje odpady takie jak:

-  elektrośmieci (np. stary sprzęt RTV/AGD),
-  odpady wielkogabarytowe (np. meble),
-  opony,
-  zużyte baterie,
-  odpady niebezpieczne (np. farby, środki chemiczne),
-  odpady biodegradowalne (np. gałęzie, liście).


Aby sprawdzić pełną listę przyjmowanych odpadów i inne szczegóły, warto odwiedzić stronę internetową Urzędu Miasta Zgierza lub skontaktować się z PSZOK bezpośrednio. Korzystanie z PSZOK-u jest bezpłatne, ale dostępne tylko dla mieszkańców Zgierza. Mieszkańcy mogą być zobowiązani do okazania dokumentu potwierdzającego miejsce zamieszkania (np. dowód osobisty lub faktura za odpady). **Korzystaj z PSZOK-u regularnie, aby dbać o porządek i środowisko.**


Od 1 stycznia 2025 roku wprowadzono obowiązek selektywnej zbiórki odzieży i tekstyliów w całej Europie, aby ograniczyć marnotrawstwo i zmniejszyć składowanie tych odpadów na wysypiskach. Celem jest zwiększenie ponownego wykorzystania tekstyliów i wsparcie zrównoważonego obiegu zamkniętego.


W Zgierzu mieszkańcy mogą już przekazywać niepotrzebną odzież do PSZOK-u, podczas zbiórek odpadów problemowych lub do Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, który przekazuje odzież potrzebującym. Tekstylia można także wrzucać do specjalnych pojemników ulicznych. Są one często przetwarzane lub sprzedawane w innych krajach.


Produkcja odzieży na świecie znacząco wzrosła, a wraz z nią liczba odpadów tekstylnych, które w Polsce w dużej mierze lądują na wysypiskach lub są spalane. Nowe przepisy UE mają na celu ograniczenie tego problemu, promując recykling i zmieniając nasze nawyki zakupowe. Innowacyjne technologie pozwalają na przetwarzanie tekstyliów w nowe produkty, a także w paliwa alternatywne, co wspiera walkę ze zmianami klimatycznymi. Także nie wyrzucaj starych i nieużywanych ubrań do kosza domowego, tylko daj im szansę być częścią obiegu zamkniętego gospodarki.


EKO WSKAZÓWKI


 Mieszkańcy bloków niekoniecznie mogą spotkać się z tym zjawiskiem, ale mieszkańcy domków jednorodzinnych znają je na pewno. Podczas używania prysznica lub napełniania wanny trzeba odczekać zanim popłynie ciepła woda. A przecież woda, która płynie na początku z kranu jest czysta i zdatna do użytku, choć zimna. Więc aby jej nie marnować i tracić, podczas oczekiwania na tę wymarzoną, ciepłą wodę, warto ją zbierać do wiadra/ miski. Taka woda później może być wykorzystana tak naprawdę do wszystkiego: od czynności porządkowych do kwestii spożywczych.


 Kolejną fajną sprawą w łazience jest korzystanie z kosmetyków, które można uzupełniać. Coraz bardziej powszechnym jest korzystanie z uzupełnień do mydła, ale warto wziąć pod uwagę przy wyborze kosmetyków pod prysznic, czy jest możliwość ich uzupełnienia.


 Nie zapominajmy też o tym, że ekologiczną wersją płynów są kosmetyki w formie kostek. Może nie pienią się tak cudnie, ale często są opatrzone lepszym składem oraz są bardziej ekonomiczne w użyciu.


 Dodatkowo warto rozważyć, czy pojemniki na kosmetyki nie mogą dostać drugiego życia, w innej sferze naszego domu.


 W łazience też należy pamiętać o segregacji śmieci. Często w łazience jest jeden kosz na specyficzne łazienkowe odpady, ale warto zwrócić uwagę, że opakowania po kosmetykach, czy ta sztywna część rolki papieru nadaje się do dalszego recyklingu, więc warto aby trafiła do odpowiedniego kosza.


 A może pokusisz się o wykonanie własnego mydła? Są na to łatwe sposoby, które są ogólnodostępne w internecie.


 Podczas porządków czy remontów często napotykamy na przedmioty już nam niepotrzebne, a nadal sprawne. Zachęcamy, aby zamiast wyrzucać te rzeczy na śmietnik, dać im drugie życie. Na Facebooku funkcjonuje grupa „Uwaga! Śmieciarka jedzie”. Jest to miejsce, gdzie ludzie za darmo oddają nieużywane już rzeczy. Trafiają tam m.in.: zabawki, dekoracje urodzinowe, nietrafione prezenty, meble i wiele innych.


 Jeśli chcemy być eko i po prostu zależy nam na naszej planecie to: szukajmy tego co nam potrzeba najpierw z „drugiej ręki”. Ogromną część rzeczy jesteśmy w stanie znaleźć lekko używane lub nawet nowe.


 Zrezygnuj z plastikowych osłon na rośliny - wybieraj donice z materiałów naturalnych lub z recyklingu (np. z gliny, drewna lub metalu). A jeśli masz już doniczki, to one są najbardziej ekologiczne w okolicy, bo czasem wystarczy drobna praca kreatywna, żeby one ponownie nam się podobały.


 Zamiast używać tradycyjnego papieru prezentowego, który często nie jest recyklingowalny, wykorzystuj gazety, sznurek, chusty lub torby materiałowe, które można ponownie wykorzystać.


 Zamiast korzystać z jednorazowych baterii, inwestuj w akumulatory, które można wielokrotnie ładować, zmniejszając ilość odpadów niebezpiecznych dla środowiska.


 Zamiast chemicznych preparatów, do czyszczenia butów wybieraj pasty do butów na bazie wosków naturalnych lub używaj domowych mikstur, jak ocet i soda oczyszczona.


 Latem zamiast włączać klimatyzację, postaw na grubsze zasłony, rolety lub specjalne kocyki chłodzące, które zmniejszają zapotrzebowanie na energię.


 Zamiast wyrzucać skórki owoców, używaj ich do stworzenia nawozu organicznego lub wykorzystaj je w kuchni (np. skórki cytrusów do herbaty).

 Zamiast kupować gotowe pasty do chleba w słoiczkach, przygotuj je w domu z naturalnych składników, co zmniejsza zużycie plastiku i daje Ci pełną kontrolę nad tym, co jesz.

 Kupuj produkty w opakowaniach wielorazowego użytku. Wiele sklepów oferuje alternatywy dla plastikowych opakowań.

 Wybieraj produkty sprzedawane na wagę, takie jak zboża, przyprawy czy suszone owoce, zamiast tych w opakowaniach. Możesz zabrać własne pojemniki lub torby wielokrotnego użytku.

 Ratuj samotne banany! Często podczas zakupów konsumenci odrywają pojedyncze sztuki bananów z kiści. Te często trafiają niechciane do kosza, a przecież samotny banan smakuje tak samo jak ten w rodzinie.

 Zamień plastikowe słomki na szklane lub stalowe, które można łatwo umyć i wielokrotnie używać.

**Do dzieła! Czas na Twoje eko działanie.
Powodzenia!**

STOWARZYSZENIE



Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności –
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich
NOWEFIO na lata 2021-2030

